

# Rudnicki, Daniel Bernard

---

## Prasa lokalna na terenie województwa bydgoskiego (1989-1991)

---

Notatki Płockie 37/2-151, 21-25

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez klubokawiarnie, urzędy gmin, sołtysów, biblioteki, doręczycieli, szkoły, a nawet...Grudządzki Klub Motorowy.

#### **Zakończenie**

Rozwój pism terenowych - obejmujących swoim zasięgiem miasteczko czy gminę - to tworzenie się zupełnie nowego systemu prasowego, chociaż brzmi to może nieco banalnie. Tworzenie systemu który nigdy nie był niezwykle silny - ale który przez wiele dziesięcioleci praktycznie nie istniał, zlikwidowany w ramach centralizacji środków przekazu. Rozwój pism terenowych jest również wspólnym przykładem ożywienia ludzkiej aktywności - najciekawsze wydawnictwa powstają bowiem właśnie siłą zapалу grupki ludzi - którym chce się ciągle jeszcze coś

robić właściwie społecznie. Dzięki nim w dużej mierze tworzy się w tej chwili "trzecia siatka" polskiej prasy.

Trudno jest ocenić znaczenie tych pism na lokalnym rynku w województwie toruńskim i trudno przesądzać, czy szybko zdobędą sobie odpowiednią pozycję. Miejscowi przedsiębiorcy zdecydowanie wolą zamieszczać anonse i reklamy w wojewódzkich dziennikach. Spada zainteresowanie i czytelnictwo prasy w ogóle, brak nawyku czytania pisemek terenowych. Kryzys ekonomiczny potęguje kłopoty z drukiem i kolpotrażem. Czytelników drażni zapewne brak agresywności nowych pism i ich specjalistyczna tematyka - przeladowana oficjalnymi, komunikatami i tekstami historycznymi. No, ale to dopiero początki.

**DANIEL BERNARD RUDNICKI**

## **PRASA LOKALNA NA TERENIE WOJEWÓDZTWA BYDGOSKIEGO /1989-1991/**

Na początku 1989 roku wydawano w Bydgoszcy 3 dzienniki ogólnowojevodzkie: "Ilustrowany Kurier Polski" /założony w 1945 r./, w nakładzie: - wydanie codzienne - 8 s.- 104 tys. egzemplarzy,

- wydanie magazynowe - 16 s. - 85 tys. egz.,  
"Gazeta Pomorska" /założona w 1949 r./ w nakładzie:

- wydanie codzienne - 8 s. - 127 tys. egz.,  
- wydanie magazynowe - 12 s. - 80-90 tys. egz.,  
oraz

"Dziennik Wieczorny" /założony w 1959 r./ w nakładzie:

- wydanie codzienne - 8 s. - 37 tys. egz.,  
- wydanie magazynowe - 16 s. - 135 tys. egz.<sup>1</sup>

Te dzienniki obejmowały województwa: bydgoskie, toruńskie, włocławskie, a część nakładu "Ilustrowanego Kuriera Polskiego" rozpowszechniano w Wielkopolsce /za pomocą poczty/. Poza wymienionymi dziennikami, w 1989 r., ukazywały się dwa tygodniki: "Fakty" i "Kujawy i Pomorze".

Zmiany polityczne w Polsce, które nastąpiły po ustaleniu Okrągłego Stołu (luty - kwiecień 1989 roku) spowodowały przeobrażenia na krajowym rynku prasowym.

W maju 1989 r. powoływane już były przez Komitety Obywatelskie i Komitety Wyborcze NSZZ "Solidarności", małe "gazety" wydawane techniką kserokopi. Takim pismem były wydawane w tym czasie w Więcborku "Komunikaty" poświęcone kandydatom na posłów i senatorów popieranym przez "Solidarność". Wydano jedynie 5 numerów i po wyborach redakcja zawiesiła działalność. Z podziemia "wyszła" gazeta - dwutygodnik - Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Bydgoszcz wydawana pt.: "Wolne

Związki". Oficjalnie ukazała się jako nr 1, ale faktycznie był to nr 40, licząc od chwili powołania pisma do życia w 1981 r.

Likwidacja cenzury i wielkiego monopolisty prasowego, jakim była RSW "Prasa-Książka-Ruch", stworzyły możliwość "wejścia" na rynek nowym pismom, jak i zalegalizowania działalności redakcji i tytułów dotychczas ukazujących się w drugim obiegu wydawniczym, Kampanie przedwyborcze do parlamentu, senatu, samorządu i prezydencka uaktywniły różnorodne środowiska do tworzenia organów prasowych, w celu informowania społeczności lokalnych o swych kandydatach.

Po wygranych wyborach parlamentarnych działacze Komitetów Wyborczych - nie tylko - powołują różnorodne tytuły - np. "Wulkan" - pismo podziemne w Żninie - redagowane i wydawane przez p. Dominika Księskiego.

W czasie kampanii wyborczej do samorządów lokalnych miast i gmin dużą rolę odegrały informatory wydawane i sygnowane przez Komitety Obywatelskie oraz niezależne związki. Po burzliwej kampanii wyborczej do samorządów, prawie na terenie każdej gminy lub większego miasta pojawiała się pismo lokalne.

W roku 1990 ciągle wzrasta ilość nowych pism. W samej Bydgoszcy powstają dwa nowe dzienniki: "Express Bydgoski", wydawany w dwu formach:  
- wydanie codzienne, 8 s.- 15 tys. egzemplarzy,  
- wydanie magazynowe, 32 s.- 45 tys. egz.

Zaczęła się ukazywać "Gazeta Bydgoska" jako dodatek do wydania codziennego "Gazety Wyborczej". W 1991 r. usamodzielniała się i jako "Gazeta Regionalna", wydawana jest codziennie, w objętości

4-8 s. i 25 tys. nakładu. Nowe dzienniki obejmują dość duży teren: "Express Bydgoski" - poza bydgoskim - pilskie, natomiast "Gazeta Regionalna" - poza województwem bydgoskim także i województwo toruńskie, wrocławskie i pilskie.

Równocześnie w Bydgoszczy /w latach 1990-1991/ zaczęły się ukazywać nowe czasopisma specjalistyczne, mające zasięg ponadlokalny, o zawartości tematycznej przeznaczonej dla określonego odbiorcy, poświęcone takim sprawom jak:

- diabetyka - miesięcznik - "Diabetyk" /wydawany przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Diabetyków/,
- motoryzacja - miesięcznik - "Moje Auto" /wyd. "Nowy Dziennik Wieczorny" "Pol-Tech" PP/,
- sport - tygodnik - "Stadiony" /wyd. przez Fundację "Zawisza- Futbol"/,
- wychowanie - miesięcznik - "Odpowiedzialność" /wyd. przez Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej/,
- wileńszczyźnie - kwartalnik - "Wileńskie Rozmaitości" /wyd. przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, oddział w Bydgoszczy/.

Pojawiły się także nowe pisma związane z miejscowym kapitałem.

Nowo powstałe gazety lokalne nie wkroczyły na "pusty" rynek prasowy. Przeciwnie szukają odbiorcy na rynku stabilnym i zwartym, po utrwalonych przez ostatnie lata przyzwyczajeniach czytelnicy.

W rozwoju bydgoskiej prasy lokalnej można wyróżnić kilka okresów w tym: - pierwszy, od Okrągłego Stołu do wyborów parlamentarnych; - drugi okres od wyborów /4 VI 1989 r./ do wyborów samorządowych; - trzecim, najbardziej dynamicznym, był czas kampanii prezydenckiej, i wybory prezydenta, następnie kampania i wybory parlamentarne /27 X 1991 r./.

W pierwszym okresie powstały 3 tytuły prasowe /głównie w inicjatywy NSZZ "Solidarność" lub Komitetów Obywatelskich; w drugim okresie powstało - 14 tytułów wydawanych przez samorząd lokalny /w Czersku, Jeziorach Wielkich, Mogilnie, Pakości, Więcborku, Tucholi/, Komitety Obywatelskie /w Janowcu Wlkp., Kcyni, Kruszewicy/, prywatnych właścicieli /w Grupie, Nakle, Żninie/ i Urzędy Miasta i Gmin. w trzecim okresie, powstało 8 tytułów /m.in. w Żninie, Chojnicach, Więcborku, Świeciu, Trzemesznie/.<sup>2</sup>

Przebadalem 27 tytułów lokalnych na około 32-35 tytułów istniejących na terenie miasta i województwa bydgoskiego. Wydawcami gazet są różnorodne instytucje, organizacje i osoby prywatne.

Lokalne towarzystwa kulturalne wydawały - 6 tytułów /Bydgoszcz, Koronowo, Strzelno, Szubin, Żnin/. Wydawcy prywatni - 6 tytułów /Bydgoszcz, Chojnice, Grupa, 2- Nakło, Żnin/.

Urzędy miast lub gmin wydawały - 5 tytułów /Mogilno, Świecie, Więcbork, Trzemeszno, Tuchola/. Komitety Obywatelskie wydawały - 4 tytuły /Czersk, Kruszewica, Janowiec, Kcynia/.

- Ośrodki kultury wydawały - 4 tytuły /Chojnice, Jeziora Wielkie, Pakość, Tuchola/,

- NSZZ "Solidarność" - 2 tytuły /Bydgoszcz, Wię-

bork/.

Lokalne towarzystwa kulturalne powstawały w różnych latach /1963-1989/, po zmianie granic administracyjnych województwa towarzystwa te są sferowane w Kujawsko-Pomorskim Towarzystwie Kulturalnym w Bydgoszczy. K-PTK wspomaga działania towarzystw lokalnych w danym środowisku. Obecnie działalnością wydawniczą zajmują się następujące towarzystwa kulturalne:

- Kujawsko-Paluckie Towarzystwo Kulturalne w Szubinie /rok założenia 1963/,
- Żnińskie Towarzystwo Kulturalne w Żninie /rok założenia 1964 rok/,
- Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej w Koronowie /rok założenia 1976 rok/,
- Towarzystwo Miłośników Miasta Strzelna w Strzelnie /rok założenia 1984 rok/.

Stosunkowo młodym, lecz bardzo prężnym, jest powstałe w 1989 roku Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Bydgoski oddział Towarzystwa działa przy bydgoskiej WSP, gromadząc wielu wileńskich i miłośników miasta Wilna na swych zebraniach i odczytach.

Towarzystwo wydaje poczytny kwartalnik "Wileńskie Rozmaitości" /od stycznia 1990 roku/.

Redakcją lokalnej gazety kieruje przeważnie jedna osoba, która pełni wiodącą rolę w gazecie. Najczęściej wywodzi się ze środowiska dziennikarzy profesjonalistów lub osób, które miały do czynienia z pracą redakcyjną - gazety lub biuletynu informacyjnego, np. w czasie stanu wojennego lub działały w prasie niezależnej, tzw. drugiego obiegu. Współpracownicy redakcji rekrutują się z grona miejscowych nauczycieli szkół podstawowych lub średnich. Są to najczęściej nauczyciele języka polskiego, historii i innych specjalności. Wśród współpracowników zdarzają się osoby pracujące poza kulturą, czy szkolnictwem - np. lekarze, prawnicy, jak i emeryci. Wszyscy redaktorzy i współpracownicy gazet lokalnych pracują społecznie; poza satysfakcją moralną, nie pobierają żadnego wynagrodzenia za swe teksty. Natomiast kierownicy redakcji - dziennikarze - profesjonaliści pobierają niekiedy, ale minimalne stawki.

Na ogół środki finansowe jakie mają do dyspozycji poszczególne redakcje, są znikome, dlatego też starają się zminimalizować koszty własne na rzecz ciągłości wydawania swej gazety.

Częstotliwość ukazywania się gazet lokalnych jest zróżnicowana. Analizowane pisma w województwie bydgoskim wydawane są jako:

- miesięcznik - 10 tytułów, dwutygodnik - 5 tytułów, tygodniki - 1 tytuł, kwartalniki - 4 tytuły, - nieregularnie - 5 tytułów, - jednodniówki - 2 tytuły,

Nakłady analizowanych gazet lokalnych w województwie bydgoskim prezentują się następująco: 4.000 i więcej egz. - 2 tytuły, od 2.000 - 3.000 egz. - 4 tytuły, 1.000 - 2.000 egz. - 7 tytułów, 500 - 1.000 egz. - 7 tytułów, poniżej 500 egz. - 7 tytułów.

Najczęściej poruszana tematyka na łamach bydgoskiej prasy lokalnej to: problemy samorządu lo-

kalnego, komunikaty Rady Samorządu i ogłoszenia Zarządu Miasta lub Gminy, relacje z sesji rad, historia i kultura danego środowiska, informacje z regionu, niekiedy krajowe, reklama firm działających na terenie danej gminy, sporadycznie sport, kronika kościelna, ochrona środowiska oraz rozrywka. Wyszczególnione tematy zajmują w gazetach, ogólnie /jeśli przyjmiemy, że 1 egzemplarz ma średnio 4-6 kolumn = 100%/ następującą powierzchnię:

- samorząd lokalny - od 20 do 40 %,
- informacje bieżące lokalne - od 10 do 20 %,
- problemy kultury - od 10 do 15 %,
- historia regionu - od 10 do 15 %,
- informacja krajowa - około 10 %,
- reklama - od 10 do 3 %,
- ogłoszenia, listy - od 10 do 2 %,
- inne /sport, kościół, rozrywka/ - od 5 do 10 %.

Redaktorzy gazet, w przeprowadzanej przeze mnie ankiecie wypowiadali się, że w swych gazetach preferują problemy samorządu i szczególną rolę przywiązują do integracji społeczności lokalnej gminy i małego miasteczka /np. "Echo Czerska", czy "Wiadomości Pakoskie"/.

Niektóre pisma obejmują swym zasięgiem znacznie szerszy region niż gmina, czy miasto (np. "Egida" - pismo zwolenników partii "X" z Grupy k/Grudziądzka, północny skraj województwa bydgoskiego) interesuje się także życiem sąsiednich gmin, a nawet sąsiedniego województwa - toruńskim, szczególnie miastem Grudziądzem, w którym jest rozpowszechniana. Żnińska "Baszta" kolportowana jest na terenie trzech sąsiadujących gmin, porusza problemy nie tylko Żnina, ale i gmin sąsiednich. Część gazet nie ogranicza się do "własnego podwórka" - np. "Jezioranin" z Jeziór Wielkich, "Gazeta Nakielska" z Nakła czy "Borowiackie Wieści" z Tucholi, obejmując swym zasięgiem dawne powiaty: nakielski i tucholski.

W gazetach lokalnych dominują następujące formy wypowiedzi: informacja lokalna, sprawozdanie /najczęściej z sesji rady/, wywiady z ciekawymi mieszkańcami lub przedstawicielami miejscowej władzy. Redaktorzy ponadto piszą recenzje książek, które zakupiono do Miejskiej Biblioteki lub filmów, aktualnie prezentowanych w miejscowym kinie. Znajdujemy również liczne notatki z życia miasta, gminy czy okolicznych wsi. Mało jest reportaży czy większych artykułów polemicznych. Nielicznie są prezentowane gatunki literackie, choć zdarzają się gawędy /najczęściej historyczne/, felietony czy opowiadania dla dzieci. Preferowane są wypowiedzi krótkie, oszczędne w formie, o zwięzłej i prostej treści. Redakcje starają się pozyskać jak największą liczbę różnorodnych ogłoszeń i płatnych komunikatów, kosztem materiałów publicystycznych, co ma niewątpliwie wpływ na poziom gazet.

Według zebranych informacji, prasa lokalna jest udostępniana społeczeństwu, w trojaki sposób.

Pierwszy sposób, to wykorzystanie sieci lokalnych kiosków "Ruchu" oraz dostarczanie prasy poprzez listonoszy - pocztą. Niestety ta forma sprze-

daży niskonakładowej gazety lokalnej jest zbyt droga, ponieważ za samo "wstawienie" tytułu do kiosku "Ruchu" pobiera on opłatę około 10-15 % wartości 1 egzemplarza /podobnie postępuje Poczta/, niekiedy zdarzają się większe opłaty - dochodzą nawet do 25 % wartości za 1 egzemplarz, co przy zwrotach staje się nieopłacalne dla wydawcy jak i redakcji.

Drugą drogą rozpowszechniania prasy lokalnej jest sprzedaż gazet w prywatnych sklepach, w zamian gazety umieszczają na swych łamach nieodpłatnie reklamę "swojego sklepu".

Trzeci sposób sprzedaży gazet, chyba najbardziej obecnie skuteczny, opiera się głównie o ruch społeczny; sympatyków i przyjaciół danej gazety i jej współpracowników. Wyróżnić możemy następujące sposoby sprzedaży gazet:

- poprzez biura parafialne,
- poprzez szkoły, gdzie zajmują się kolportażem nauczyciele lub uczniowie,
- poprzez "gazeciarzy" - młodzież szkolna, dostarcza gazetę do domów czytelnika. Niekiedy wydawcy fundują niewielką premię dla młodego kolportera swojej gazety, której wysokość uzależniają, rzecz jasna od sprzedanych egzemplarzy.

Niezwykle interesującym pismem lokalnym, jest wydawany w Bydgoszczy, na osiedlu Piaski - "Tygodnik Osiedlowy Piaski" TOP. "Tygodnik" powstał 31 XII 1990 r. z inicjatywy grona osób mieszkających na pięknie położonym osiedlu bydgoskim, na wzgórzach, nad Brdą. Gazecie patronował i nadal patronuje ks. Michał Andrzejewski, proboszcz miejscowej parafii. Celem pisma była integracja wszystkich mieszkańców nowo budowanego osiedla domków jednorodzinnych. "TOP" zajmuje się problemami osiedla, które nieustannie się rozrasta. Jednocześnie próbuje uaktywnić społeczność lokalną w działaniu na rzecz własnego osiedla. Równocześnie stara się przybliżyć problemy osiedla w "budowie" wszystkim mieszkańcom miasta Bydgoszczy. Uczestniczy w pracach porządkowych, budowie dróg, kanalizacji czy ciepło - i gazociągów, sklepów i placów zabaw dla dzieci, budowie świetlicy osiedlowej. Daje rzeczowy obraz życia osiedla. Pismo "żyje" blisko swego czytelnika i jego problemów. Unika wszelkich tematów mających charakter polityczny. Uwagę swą skupiło na życiu codziennym i problemach nurtujących mieszkańców osiedla. Informuje o życiu parafii, narodzinach i zgonach. Organizuje imprezy mające charakter kulturalno-rozrywkowy: wybór Miss Osiedla, festyn osiedlowy. Relacjonuje wizyty ciekawych ludzi, odwiedzających Piaski - np. wizyta Prymasa Polski w kościele parafialnym. I mimo założeń, że będzie to tylko gazeta osiedlowa, w wyniku wielkiego zainteresowania sąsiednich mieszkańców osiedli, "TOP" zaczyna stopniowo obejmować swym zasięgiem inne osiedla Bydgoszczy np. Smukałę, Opławiec, Jachcice, Czyżkówko i Flisy. Jak niedawno stwierdził redaktor naczelny: "...obejmujemy swym zainteresowaniem również dużą dzielnicę domków jednorodzinnych na Osowej Górze". "TOP" składa



się z 10 kolumn, które rozplanowano następująco:  
60% - sprawy społeczne wymienionych osiedli,  
10% - tematyka kościelna,  
15% - informacja - serwis krajowy i światowy,  
15% - reklama i ogłoszenia.

Pierwszy numer "TOP-u" został wydrukowany w prywatnej drukarni, za własne środki i w oparciu o własne materiały, przez Andrzeja Sikorę, zamieszkałego na osiedlu Piaski. Następne egzemplarze gazety /18 numerów/ drukowano w technice offsetowej w drukarni zakładów graficznych "Serigrafii". "TOP-owi" sponсорowi i przewodzi jego redakcji, właściciel Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "Ferr-Bud" Spółka z o.o. - Bolesław Bartkowiak.

Od 31 XII 1990 r., do końca listopada 1991 wydano 18 numerów pisma, więc nie ukazuje się regularnie co tydzień. Jak oświadczył redaktor naczelny "TOP-u", pismo nie przynosi zysków. Na razie właściciel ponosi same straty finansowe. Natomiast podkreśla, że istnienie "TOP-u" przyniosło wiele satysfakcji moralnej i zadowolenia z powodu życzliwego przyjęcia przez mieszkańców osiedla Piaski i innych czytelników. Cena tego poczytnego i jakże potrzebnego czasopisma jest stała, od chwili powstania "TOP-u" wynosi 1.500,-zł, przy nakładzie 2.200 egzemplarzy, ale pismo jest deficytowe i ciągle wymaga szczerobliwego sponsora.

Na szczególną uwagę zasługuje wydawany w roku 1990 "Miesięcznik Kościelny". Gazetę tę zainicjowali "zapaleńcy" zgromadzeni w Klubie Książki i Prasy Katolickiej przy parafii Św. Trójcy w Bydgoszczy. Miesięcznik z założenia propagował treści i idee chrześcijańskie. Nawiązywał do "Tygodnika Kościelnego" wydawanego w latach 1930-1939, w tej samej parafii, pod patronatem ks. prałata Mieczysława Skoniecznego. Informował o życiu parafian, popularyzował historię miasta i osiedla, zawierał artykuły wspomieniowe - np. o zasłużonych duszpasterzach i parafianach. Każdy mógł znaleźć coś interesującego poczynawszy od rozrywki dla dzieci po poważne artykuły dla dorosłych czytelników. Redakcji przewodził Andrzej Adamski, a wspomagali go w pracy fachowcy profesjonaliści i grono współpracowników - amatorów. Niestety ten dobrze redagowany tytuł, zawiesił swą działalność po wydaniu numeru 12, w grudniu 1990 r. z powodu braku funduszy na druk dalszych numerów.

Nową inicjatywą na rynku prasowym w Bydgoszczy, było powołanie do życia gazety lokalnej, o zasięgu miejskim - "Panoramy Miasta". Ten tytuł, wydawany przez wydawnictwo, które działa w oparciu o kapitał zagraniczny - niemiecki, jest ciekawą inicjatywą ze względu na wysokość nakładu /130 tys. egzem./ i formę kolportażu.

Kolportaż obejmuje wszystkie adresy miasta Bydgoszczy: poczynawszy od prywatnych, zakładów, sklepów i na urzędach skończywszy. Dostarczany jest co tydzień bezpłatnie za pośrednictwem poczty do skrzynek listowych oraz poprzez płatnych roznosicieli. Ostatnio wydawnictwo zatrudniło swoich kol-

porterów, przez co uniezależniło się od Poczty. Pierwsze 10 numerów tygodnika, ukazywało się w objętości 8 kolumn, z których 1/3 to materiał redakcji lub komunikaty i zarządzenia Zarządu Miasta Bydgoszczy. Redakcja chętnie publikuje materiały dotyczące miasta i jego życia. Natomiast pozostałe 2/3 objętości, zajmują ogłoszenia, reklamy firm działających w Bydgoszczy i program TV, krajowy i satelitarny. Można zauważyć, że w miarę wydawania poszczególnych numerów stosunek materiałów redakcyjnych ulegał zwiększeniu, a ogłoszenia stopniowo ulegały redukcji.

Na święta Bożego Narodzenia 1991 r. redakcja "Panoramy..." przygotowała mutację terenową tygodnika w trzech wersjach: północnej, środkowej, południowej. Swym zasięgiem objęła cały teren województwa bydgoskiego, a nakład wyniósł 300 tys. egzemplarzy, rozdawanych za darmo w miastach i miejscowościach, które są siedzibami gmin.

Nowym, również nie znanym dotychczas zjawiskiem na bydgoskim rynku prasowym, jest powstanie i ukazywanie się gazet reklamowo-ogłoszeniowych. Dotychczas "monopol" na ogłoszenia miały duże dzienniki, najczęściej ogłaszano się w "IKP-ie", czasami w "Gazecie Pomorskiej", a po roku 1990 w nowych dziennikach: "Ekspressie Bydgoskim" lub "Gazecie Regionalnej". Gazety ogłoszeniowe w Bydgoszczy zaczęły ukazywać się w 1990 r. - np. "Tropik" i "Twój Anons". Następnie pojawiły się dwa tytuły redagowane poza Bydgoszczą: "7 dni Gratis" z Sopotu i "Oferta-2" z Łodzi. Charakterystyczne jest to, że gazety ogłoszeniowe wydawane są w cyklu tygodniowym, rozpowszechniane bezpłatnie, poprzez sieć kiosków "Ruchu", pocztę lub jak najnowsze bydgoskie tytuły "Merkuriusz Polski" i "Wszystko" poprzez prywatne i państwowe sklepy.

Wymienionych 6 tytułów łączy doskonały skład komputerowy i druk w dobrej technice - offsetowej. Gdyby zakwalifikować gazety ogłoszeniowe do prasy lokalnej, to na terenie województwa bydgoskiego mielibyśmy łącznie /od 1989-1991 r./ około 40 gazet lokalnych, a proces powstawania nowych tytułów nie jest zakończony, nadal powstają lub zawieszają działalność gazety o zasięgu lokalnym.

Na zakończenie pragnę stwierdzić, że wszystkie wymienione w niniejszym opracowaniu redakcje i wydawcy gazet lokalnych województwa bydgoskiego borykają się z podobnymi problemami. Z tego też powodu wiele tytułów po wydaniu kilku numerów upadło lub musiało zawiesić działalność np. "Komunikaty" w Więcborku, wspomniany "Wulkan" z Żnina, czy "Kcynianin" wydawany w Kcyni. Głównymi przyczynami upadku pism jest brak środków finansowych i kwalifikowanych dziennikarzy. Kłopoty finansowe, techniczne i z kolportażem zniechęcają ich twórców i właścicieli do dalszej działalności wydawniczej. Prasa lokalna jest jeszcze nadal niedocenioną siłą, o ogromnych możliwościach w kształtowaniu opinii społecznej. Gazety lokalne dopiero zaczęły wpisywać się w krajobraz swego środowiska, jesz-

cze nie ustabilizowały swych miejsc i nie zdobyły trwałej pozycji na rynku prasowym. Jednak pozyskują czytelników. Coraz więcej mieszkańców małych miast jednak poszukuje gazety lokalnej częściej niż wielkonakładowe dzienniki wojewódzkie.

Gazety lokalne obecnie tworzone, stwarzają nieograniczoną możliwość, dla kształtowania nowych form demokracji i więzi społecznych i poprzez to są często atrakcyjniejsze dla odbiorcy w gminie czy małym miasteczku.

### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Dane prezentują nakłady dzienników w I kwartale 1989 r.

<sup>2</sup> Informacje do opracowania powstały na podstawie opracowanej ankiety, którą rozesłałem do 56 urzędów miast i gmin województwa bydgoskiego. W dniach 1 VII - 31 IX 1992 r. otrzymałem odpowiedź z 20 miejscowości, gdzie działa 27 tytułów.

<sup>3</sup> W zestawieniu nie uwzględniłem dużego ośrodka miejskiego jakim jest Inowrocław, ponieważ nie otrzymałem odpowiedzi na moją ankietę. Według informacji jakie posiadam działało lub działa w tym mieście około 5-7 tytułów /w latach 1989-1991/.

<sup>4</sup> Brak danych również na temat tytułów z następujących miast i wsi: Sępólno Kraj. -1 tytuł, Mogilno -1, Pruszcz Pom. -1, Tuchola -1, Złotniki Kujawskie -1, Żnin -1.

Wśród prezentowanych tytułów są trzy, które powstały już wcześniej, lecz z różnych przyczyn zawiesiły działalność lub zostały przekształcone w nowy tytuł:

"Tematy Koronowskie" z Koronowa, powstały w 1983 r., po wydaniu 2 numerów, zawieszono działalność by przerwócić wydanie tytułu w roku 1989,

"Wieści ze Strzelna" powstały w 1987 r., z okazji "święta miasta", zawieszono po wydaniu 2 numerów, ponownie wydano w 1989 r.,

"Borowiackie Wieści" z Tucholi, które powstały w 1990 r. z wcześniej wydawanego "Tucholania".

### Spis badanych gazet lokalnych<sup>3</sup>:

1. "Baszta" - Żnin
2. "Big"- Biuletyn Informacyjny Gminy - Więcbork
3. "Borowiackie Wieści" - Tuchola
4. "Echo Czerska" - Czersk
5. "Egida" - Grupa k/Grudziądz
6. "Gazeta Chojnicka" - Chojnice
7. "Gazeta Nakielska" - Nakło
8. "Głos Świecia" - Świecie n/Wisłą
9. "Goniec Chojnicki" - Chojnice
10. "Goniec Terenowy" - Chojnice-tytuł zawiesił działalność
11. "Informator Kruszwicki" - Kruszwica
12. "Informator Trzemeszański" - Trzemeszno
13. "Jakobin" - Więcbork
14. "Jezioranin" - Jeziora Wielkie

15. "Kcynianin" - Kcynia - tytuł zawiesił działalność.
16. "Komunikat" - Więcbork-tytuł zawiesił działalność.
17. "Miesięcznik Kościelny"- Bydgoszcz-tytuł zawiesił działalność.
18. "Mogileński Informator Samorządowy" - Mogilno
19. "Pałuki" - Żnin
20. "Pelikan" - Szubin
21. "Tematy Koronowskie" - Koronowo
22. "Tygodnik Osiedlowy Piaski" - Bydgoszcz
23. "Wiadomości Janowieckie" - Janowiec Wlkp.
24. "Wiadomości Nakielskie" - Nakło
25. "Wiadomości Pakoskie" - Pakość
26. "Wieści ze Strzelca" - Strzelno
27. "Wulkan" - Żnin - tytuł zawiesił działalność.

### gazety ogłoszeniowe<sup>4</sup>:

1. "Merkuriusz Polski" - Bydgoszcz
2. "Oferta-2" - Łódź
3. "7 dni Gratis" - Sopot

4. "Tropik" - Bydgoszcz
5. "Twój Anons" - Bydgoszcz
6. "Wszystko" - Bydgoszcz